

Małach Tempo Mxtp, Debiut (feat. Dwa Asy)

Siemano, man, gdzie twój majk?, już chyba ostygł?
Coś ze mną nie tak, bo zaczynam słyszeć głosy.
Chcemy twój rap, Dwa Asy to same sztosy,
Wy dajcie nowy longplay, bo chcemy sypać propsy.
Sypać możecie kokę, albo cash za zwrotki,
Nie jestem filantropem, chociaż rap to me hobby
Ej, psychofanie, tą wiedzą zapchaj odbyt,
Zjedz kawał historii, potem naucz się pokory.
To my: Średzki styl, pchamy jak Syzyf,
z punktu A do B, Ci najbardziej nadgorliwi ejj.
Pozdro WTN, tej strategii wierny kibic,
jak to się zaczęło, że ten mechanizm zatrybił.
Leci temat Asów, wraca jak bumerang wynik,
Klipy, parę singli, no i grafika u Bełca.
Sample na receptach od doktora Killa Breaksa
Super Jewel Box, nagranie, mixy u Deszcza.
Master Czarny HIFI, ja w OtrąBarwę wjeżdżam,
Debiut, progi jak w R8 Audi,
Przestań mi tu pier*, że tą płytę mam dać gratis.
Masz na ciuchy, ćpanie, to morda w kubeł, panicz!
W planie mamy drugą, twoje ego jest bez granic,
załóż lepiej kaftan, bo wiem, co to kanibalizm.
Chcę ścigać czołówkę, a nie mieć zjadany ogon,
By z siłą Rafała Majki pasję zżerać całym sobą.

Siemano Asy, gdzie macie klasyk? - czekamy!
Poleciał do was debiut, podany wam na tacy!
Co to kur* za debiut, gdzie macie hologramy?
Nadal mamy strategię i apetyt na membrany
/2x

To trwało kilka dni, kilka lat, sam już nie wiem ile,
Ale gdyby nie ten rap, pewnie skończyłbym na linie.
Chciałem rozkur* po debiucie
Myślałem że zwojuje świat, tym dalej niosę te pieprzone rapsy.
Championy rapy, mówią Asy niezły debiut,
Jaki debiut, synu? - 10 lat, majk, wokal high
Bombarduje kraj, wkładam w to wiele jak Kękę,
Wkładam w to penge, chociaż za ten wkład dawno bym miał bejce
Czy zwróci się nam master, czy zwróci się nam tłocznia,
Gdybym o tym wiedział, pewnie dzwoniłbym do Wojtka.
Robimy płytę, a więc podnieśliśmy stawkę,
W finałowym stole pewnie rozjechałbym bańkę.
Nie lubią tego stylu dupeczki ubrane w kazar,
za to szanują bloki, na których rządzi hazard.
Znasz to jak lubisz smak ryzyka,
Znam to i kręcę się po szczytach.

Siemano Asy, gdzie macie klasyk? - czekamy!
Poleciał do was debiut, podany wam na tacy!
Co to kur* za debiut, gdzie macie hologramy?
Nadal mamy strategię i apetyt na membrany
/2x

Znowu rozpalamy płomień, jak Onar i Pezet,
Choć dalej własnym sumptem, za pieprzony becel.
Nie nazywaj mnie kumplem, jak nie masz Asów jeszcze,
Zadaniem jest połączyć bitmejkerów i MC.
Zamknąć się w kabinie i wystrzelać magazynek,
Wodzirej za konsolą już prowadzi mnie po linie.
Mamy 16 opcji, by jak Włodi puścić z dymem,
Włożyłem całkiem sporo, nadal nie wiem ile wyjmę.

Pytasz jakie koszty - zwiedziłbyś całą Marsylię,
Na plaży leżał chu*, później wyleciał na Birnę.
Dla was all inclusive, dla nas środek po strategii,
Wolicie drogie ciuszki, a my od Małacha bębny.
Koło się zamyka, wciąż na rap jestem pazerny,
Ci starzy wyjadacze na debiutach zjedli zęby.
Teraz czas na dwójkę, album ujrzy światło dzienne,
Na ... operacji możesz dziwko wołać będę!

Siemano Asy, gdzie macie klasyk? - czekamy!
Poleciał do was debiut, podany wam na tacy!
Co to kur* za debiut, gdzie macie hologramy?
Nadal mamy strategię i apetyt na membrany
/2x